

**Sygn. akt II AKa 245/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bohdan Tracz (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Elżbieta Brzozowska SA Wojciech Zaręba
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2012 r.

sprawy **A. M.** oskarżonego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. i in. **i J. S.** oskarżonej z art. 296 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego A. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 24 maja 2012 r., sygn. akt II K 135/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od oskarżonego A. M. na rzecz Skarbu Państwa 1380 (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) złotych opłaty za II instancję i 10 (dziesięć) złotych tytułem zwrotów wydatków za postępowanie odwoławcze; kosztami tego postępowania związanymi z apelacją prokuratora obciąża Skarb Państwa.

**II AKa 245/12**

## UZASADNIENIE

**A. M. został oskarżony o to , że :**

**XIV.** w okresie od maja 1999 r. do stycznia 2000 r. w R. w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu powziętego z góry zamiaru, chcąc, aby osoby zajmujące się sprawami majątkowymi Banku Spółdzielczego w R. dopuściły się przestępstwa spowodowania szkody majątkowej w mieniu banku przez udzielenie, w oparciu o nierzetelne pisemne oświadczenia kredytów i gwarancji bankowych, ułatwił popełnienie tych czynów w ten sposób, że uczestniczył w zaplanowaniu przestępstwa, przekazywał korzyści majątkowe prezesowi Zarządu Banku oraz, przedkładając nierzetelne pisemne oświadczenia, uzyskał kredyty z Banku Spółdzielczego w R., a mianowicie:

- w maju 1999 r. w celu uzyskania przez firmę (...) w S. kredytu obrotowego w kwocie 400.000 zł, udzielił innym osobom pomocy do przedłożenia Bankowi Spółdzielczemu w R. stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, w ten sposób, że uczestniczył w planowaniu przestępstwa i skontaktował te osoby z prezesem Zarządu Banku (...) oraz przekazał mu korzyść majątkową

w zamian za udzielenie kredytu, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...) i udzielenie tej firmie kredytu w wymienionej kwocie bez należytego zabezpieczenia,

- w sierpniu 1999 r. w celu uzyskania przez firmę (...) Obrót H. Detaliczny K. M. w S. gwarancji bankowych na zakup towarów kwocie 2.000.000 zł udzielił innym osobom pomocy do przedłożenia Bankowi Spółdzielczemu w R. stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, w ten sposób, że uczestniczył w planowaniu przestępstwa i skontaktował te osoby z prezesem zarządu Banku Spółdzielczego w R. J. J. (1) oraz przekazał mu korzyść majątkową, czego efektem było udzielenie gwarancji

w wymienionej kwocie pomimo braku zdolności kredytowej i bez należytego zabezpieczenia,

- w grudniu 1999r. chcąc, by Z. S. (1) dokonał przestępstwa, ułatwił mu uzyskanie z Banku Spółdzielczego w R. dla firmy Skup i (...) w K. kredytu dyskontowego w kwocie 500.000 zł w ten sposób, że uczestniczył w planowaniu przestępstwa i wystawił mu weksel nie spełniający warunków określonych w umowie kredytowej nr (...), który został przez Z. S. (1) złożony do dyskonta, przy czym pieniądze uzyskane z kredytu zostały przeznaczone na spłatę zobowiązań firmy (...) K. M. w S. wobec banku,

- w zamiarze by K. M. dokonał przestępstwa, ułatwił mu uzyskanie z Banku Spółdzielczego w R., w oparciu o nierzetelne pisemne oświadczenia, kredytu obrotowego nr 63/99 w kwocie 450.000 zł dla firmy (...) K. S. przeznaczonego na spłatę wcześniejszych zobowiązań wobec banku, w ten sposób, że uczestniczył w zaplanowaniu przestępstwa i zgodził się spłacić z uzyskanego kredytu dyskontowego część tych zobowiązań, czego efektem było udzielenie kredytu w wymienionej kwocie pomimo braku zdolności kredytowej i bez należytego zabezpieczenia,

- w grudniu 1999 r. w celu uzyskania z Banku Spółdzielczego w R. dla firmy (...) Sp. z o.o. w R. kredytu dyskontowego w kwocie 300.000 zł przedłożył nierzetelne pisemne oświadczenia w ten sposób, że złożył do dyskonta weksle nie spełniające warunków określonych w umowie kredytowej nr (...), przy czym pieniądze uzyskane z kredytu przeznaczył na spłatę zobowiązań firmy (...) K. M. w S. wobec banku,

- w grudniu 1999r. i styczniu 2000 r. w celu uzyskania z Banku (...) dla firmy (...) Sp. z o.o. w R. kredytu obrotowego w kwocie 200.000 zł przedłożył Bankowi nierzetelne pisemne oświadczenia, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...),

- w grudniu 1999r. i styczniu 2000r. w zamiarze by C. G. dokonał przestępstwa, ułatwił mu uzyskanie z banku Spółdzielczego w R. w oparciu o nierzetelne pisemne oświadczenia kredytu obrotowego nr (...) w kwocie 750.000 zł dla firmy „4 C.” C. G. w R. przeznaczonego na spłatę wcześniejszych zobowiązań firmy (...) K. M. w S. wobec banku oraz wykup weksli złożonych w banku do dyskonta, w ten sposób, że uczestniczył w zaplanowaniu przestępstwa zgodził się spłacić z uzyskanego kredytu dyskontowego część zobowiązań firmy (...) K. M. w S., czego efektem było udzielenie kredytu w wymienionej kwocie pomimo braku zdolności kredytowej i bez należytego zabezpieczenia, w wyniku czego powstała w mieniu Banku Spółdzielczego w R. szkoda w kwocie 3.098.606 zł,

***tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 1, 2 i 3 kk i w zw. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 12 kk***

***J. S. została oskarżona o to, że:***

***XVII.*** w okresie od maja 1999 r. do września 2000 r. w R. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu powziętego z góry zamiaru będąc jako Pełnomocnik Zarządu obowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi Banku

Spółdzielczego w R., przez nadużycie udzielonych jej uprawnień wyrządziła bankowi szkodę majątkową w wielkich rozmiarach

w ten sposób, że wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami doprowadziła do przedłożenia bankowi, w celu uzyskania kredytów przez firmy (...) w S., (...) sp. z o.o. w R., Skup i (...) w A. i „4 C.” C. G. w R., stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń oraz do udzielenia tym firmom kredytów, a także do zawarcia aneksów do umów kredytowych i umów o restrukturyzację kredytów, czym spowodowała szkodę w mieniu banku w wysokości nie niższej niż 3.098.606 zł, co stanowi szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, a mianowicie:

- w okresie od 17 do 20 maja 1999 r. w R. doprowadziła do przedłożenia bankowi, w celu uzyskania przez firmę (...) kredytu obrotowego w kwocie 400.000 zł, stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...)/99 i udzielenie tej firmie kredytu w wymienionej kwocie bez należytego zabezpieczenia, a następnie zawierała aneksy odraczające spłaty rat kredytu,

- w okresie od 5 sierpnia 1999r. do grudnia 1999r., w zamian za udzieloną mu korzyść majątkową, doprowadził do zawarcia bez odpowiednich zabezpieczeń z firmą (...) w S. umowy udzielenia gwarancji nr 1 na zakup towaru na kwotę do 2.000.000 zł,

-w okresie od 5 sierpnia 1999r. do grudnia 1999r., doprowadził do udzielenia bez odpowiednich zabezpieczeń firmie (...) w S. gwarancji na zakup towarów na kwotę do 2.000.000 zł,

- w okresie od 15 do 30 grudnia 1999 r. doprowadziła do przedłożenia bankowi, w celu uzyskania przez firmę (...) sp. z o.o. w R. kredytu dyskontowego w kwocie 300.000 zł, stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...) i udzielenie tej firmie kredytu w wymienionej kwocie przeznaczonego na spłatę wcześniejszych zobowiązań firmę (...) Obrót H. Detaliczny K. M. w S. bez należytego zabezpieczenia,

- w okresie od 15 do 30 grudnia 1999 r. doprowadziła do przedłożenia bankowi, w celu uzyskania przez firmę Skup i (...) z kredytu dyskontowego w kwocie 500.000 zł, stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...) i udzielenie tej firmie kredytu w wymienionej kwocie przeznaczonego na spłatę wcześniejszych zobowiązań firmę (...) Obrót H. Detaliczny K. M. w S. bez należytego zabezpieczenia,

- w okresie od 15 grudnia 1999r. do 4 stycznia 2000r. doprowadziła do przedłożenia bankowi, w celu uzyskania przez firmę (...) sp. z o.o. w R. kredytu obrotowego w kwocie 200.000 zł, stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...) i udzielenie tej firmie kredytu w wymienionej kwocie,

-w okresie od 6 do 30 stycznia 2000 r. doprowadziła do przedłożenia bankowi, w celu uzyskania przez firmę „4 C.” C. G. w R. kredytu obrotowego w kwocie 750.000 zł, stwierdzających nieprawdę pisemnych oświadczeń, czego efektem było zawarcie umowy kredytowej nr (...) i udzielenie tej firmie kredytu w wymienionej kwocie bez należytego zabezpieczenia,

- w miesiącu wrześniu 2000 r. doprowadziła do zawarcia z firmą (...) w S. umowy nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umów kredytowych (...),

- w miesiącu wrześniu 2000r. doprowadziła do zawarcia z firmą „4 C.” C. G. w R. umowy nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej (...),

**tj. o czyn z art. 296 § 1 i 3 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,**

**XVIII.** w dacie nieustalonej w miesiącu wrześniu lub październiku 1999 r. w R. działając wspólnie i w porozumieniu z J. J. (1) jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentu poświadczyla nieprawdę w ten sposób, że sporządziła z datą 28 czerwca 1999 r. aneks do umowy kredytowej nr (...),

**tj. o czyn z art. 271 § 1 kk.**

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 24.05.2012 r. w sprawie II K 135/11:

I. w miejsce czynu zarzucanego A. M. w pkt XIV aktu oskarżenia uznał go za winnego tego, że:

1. w czasie bliżej nieustalonym od kwietnia 1999r. do 18 maja 1999r. w R., przewidując i godząc się na to, że K. M., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w S., w celu uzyskania kredytu w Banku Spółdzielczym w R. przedłożył nierzetelne pisemne oświadczenia dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla jego uzyskania, ułatwił K. M. popełnienie tego czynu w ten sposób, że skontaktował K. M. z prezesem Banku Spółdzielczego w R. J. J. (1) zarekomendował K. M. jako wiarygodnego kontrahenta, to jest popełnienia czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1,2 i 3 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 100 (sto) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka;

2. a) w dniu 27 grudnia 1999r. w R. jako Prezes Zarządu firmy (...) sp.z o.o. w R. w celu uzyskania z Banku Spółdzielczego w R. dla firmy (...) sp. z o.o. w R. kredytu obrotowego w kwocie 200.000 zł, przedłożył temuż bankowi nierzetelne pisemne oświadczenie co do okoliczności o istotnym znaczeniu dla jego uzyskania, a mianowicie co do przeznaczenia kredytu na przedpłatę za zakup cementu, to jest popełnienia czynu z art. 297 § 1 kk;

2. b) w dniu 30 grudnia 1999r. w R. jako Prezes Zarządu firmy (...) sp.z o.o. w R. w celu uzyskania z Banku Spółdzielczego w R. dla firmy (...) sp. z o.o. w R. kredytu dyskontowego, przedłożył temuż bankowi nierzetelne pisemne oświadczenie co do tego, że spółka (...) będzie składała do dyskonta wyłącznie weksle pochodzące z dokonanych obrotów gospodarczych, to jest popełnienia czynu z art. 297 § 1 kk i stwierdzając, że czyny opisane w pkt 2 a) i 2 b) wyroku zostały popełnione w podobny sposób i w krótkich odstępach czasu na podstawie art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1,2 i 3 kk w zw. z art. 91§1 kk wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka;

3. pod koniec grudnia 1999r., przy czym nie później niż w dniu 29 grudnia 1999r. w R. chcąc, by Z. S. (1) w celu uzyskania kredytu dyskontowego na rzecz prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej przedłożył Bankowi Spółdzielczemu w R. nierzetelne oświadczenie co do okoliczności o istotnym znaczeniu dla jego uzyskania, a mianowicie co do tego, że Z. S. (1) będzie składał do dyskonta wyłącznie weksle pochodzące z dokonanych obrotów gospodarczych, ułatwił Z. S. (2) popełnienie tego czynu w ten sposób, że brał udział w jego planowaniu i obiecał wystawić Z. S. (2), jako Prezes Zarządu firmy (...) sp. z o.o. w R. weksel nie pochodzący z obrotu gospodarczego pomiędzy tymi podmiotami gospodarczymi, a który Z. S. (1) miał następnie złożyć do dyskonta, to jest popełnienia czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1,2 i 3 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 100 (sto) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka;

II. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 91 § 2 kk orzeczone w pkt I ppkt 1, 2 i 3 wyroku kary połączył i wymierzył A. M. karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 200 (dwieście) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka;

III. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w stosunku do A. M. warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat;

IV. w miejsce czynu zarzucanego **J. S.** w pkt XVII aktu oskarżenia uznał ją za winną tego, że w dniu 20 maja 1999r. w R. będąc jako pełnomocnik zarządu Banku Spółdzielczego w R. zobowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi Banku Spółdzielczego w R., przez nadużycie udzielonych jej uprawnień związanych z podpisywaniem w imieniu banku umów kredytowych, podpisała umowę kredytową nr (...) o kredyt obrotowy w kwocie 400.000 zł dla firmy (...) w S. wiedząc o braku należytego zabezpieczenia powyższej umowy na rzecz banku, czym wyrządziła temuż bankowi znaczną szkodę majątkową w kwocie 239.150 zł, a wyrządzenie wskazanej szkody przewidywała i godziła się na to, to jest popełnienia czynu z art. 296 § 1 kk i za to na podstawie art. 296 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1,2 i 3 kk wymierzył jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę 100 (sto) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda;

V. uznał J. S. za winną popełnienia czynu opisanego w pkt XVIII aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 271 § 1 kk wymierzył jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone w pkt IV i V wyroku wobec J. S. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonej karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec J. S. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 2 (dwóch) lat;

VIII. zasądza od oskarżonych A. M. i J. S. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 300 (trzysta) złotych tytułem części wydatków, a na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonych od opłaty i wydatków w pozostałej części, obciążając w tym zakresie wydatkami Skarb Państwa.

Postanowieniem z dnia 25.07.2012 r. w sprawie II K 135/11, Sąd Okręgowy w Radomiu sprostował oczywistą omyłkę pisarską w punkcie I 2 rozstrzygnięcia wyroku z dnia 24.05.2012 r. w sprawie II K 135/11 w ten sposób, iż jako podstawę wymiaru kary w miejsce art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk wpisał art. art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk.

Apelacje od tego wyroku wnieśli: prokurator i obrońca oskarżonego A. M..

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść obojga oskarżonych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż zachowanie oskarżonego A. M. w zakresie dotyczącym udzielenia kredytu nr 19/99, o którym mowa w punkcie XIV pierwszy myślник aktu oskarżenia nie wyczerpało znamion czynu zabronionego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 1 kk albowiem wymieniony nie działał w zamiarze by w mieniu banku powstała znaczna szkoda podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, wyjaśnień oskarżonych, dokumentacji kredytowej, opinii biegłych z zakresu ekonomiki, finansów i księgowości oraz z zakresu rachunkowości i finansów prowadzi do wniosku, iż zachowanie A. M. związane z udzieleniem kredytu nr 19/99 opisane w punkcie XIV pierwszy myślник aktu oskarżenia wyczerpało znamiona czynu zabronionego z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż zachowanie oskarżonego A. M. w zakresie dotyczącym udzielenia kredytów o nr 63/99 i (...), o których mowa w punkcie XIV myślник czwarty i siódmy aktu oskarżenia, nie wyczerpało znamion żadnego czynu zabronionego oraz, że zachowania wymienionego opisane w punkcie XIV aktu oskarżenia myślник trzeci i piąty nie zostały podjęte w warunkach czynu ciągłego o którym stanowi art. 12 kk, podczas gdy prawidłowa analiza

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, wyjaśnień oskarżonych, dokumentacji kredytowej, opinii biegłych z zakresu ekonomiki, finansów i księgowości oraz z zakresu rachunkowości i finansów prowadzi do wniosku, iż zachowania A. M. związane z udzieleniem kredytów o nr 62/99, 63/99, 64/99 i (...), opisane w punkcie XIV myślnik trzeci, czwarty, piąty i siódmy aktu oskarżenia zostały podjęte w krótkich odstępach czasu

w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i stanowiły jeden czyn zabroniony wypełniający dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, iż J. S. swoim zachowaniem opisanym w punkcie IV sentencji wyroku wyrządziła szkodę w mieniu banku w wysokości 239 150 zł podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji kredytowej i opinii biegłych z zakresu ekonomiki, finansów i księgowości oraz z zakresu rachunkowości i finansów prowadzi do wniosku, iż wysokość szkody wyniosła 430 355 zł,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu przez Sąd I i II instancji, iż zachowanie oskarżonej J. S. w zakresie dotyczącym zawarcia z firmą (...) i Detaliczny K. M. w S. umowy nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umów kredytowych (...) oraz zawarcia z firmą 4 C. C. G. w R. umowy nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej nr (...), o których mowa w punkcie XVII myślnik ósmy i dziewiąty aktu oskarżenia nie wyczerpało znamion czynu zabronionego z art. 296 kk albowiem

z tytułu w/w umów żadna szkoda w mieniu banku nie nastąpiła podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dokumentacji kredytowej oraz opinii biegłych z zakresu ekonomiki, finansów i księgowości oraz z zakresu rachunkowości i finansów prowadzi do wniosku, iż zawarcie umowy nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umów kredytowych (...) wyrządziło szkodę w mieniu banku w wysokości 695 168 zł, a zawarcie umowy nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej nr (...) wyrządziło szkodę w mieniu banku w wysokości 839 938 zł, a tym samym, iż J. S. we wrześniu 2000 r. w R., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, będąc jako pełnomocnik zarządu Banku Spółdzielczego w R. obowiązana do zajmowania się sprawami majątkowymi w/w banku przez nadużycie przysługujących jej uprawnień podpisała umowę nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej nr (...) oraz umowę nr (...) o restrukturyzacji zadłużenia wynikającego z umów kredytowych (...) czym wyrządziła Bankowi Spółdzielczemu w R. szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w wysokości 1 535 106 zł, tj. o czyn z art. 296 § 3 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk,

5. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 kk polegającą na niezastosowaniu ustawy względniejszej dla sprawcy, a mianowicie wymierzenie wobec A. M. za czyny opisane w punktach I 1, I 2 i I 3 kary grzywny na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk oraz na podstawie art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, a kary łącznej (pkt II wyroku) na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w zw. z art. 91 § 2 kk pomimo, iż ustawa obowiązująca poprzednio, to jest w dacie popełnienia czynu zabronionego była względniejsza dla sprawcy,

6. obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 kk polegającą na niezastosowaniu ustawy względniejszej dla sprawcy, a mianowicie zakwalifikowaniu czynu przypisanego J. H. S. w punkcie IV wyroku z art. 296 § 1 kk oraz wymierzenie wobec wymienionej za w/w czyn kary grzywny na podstawie art. 296 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk oraz na podstawie art. 297 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk w zw. z art. 91 § 1 kk, a kary łącznej (pkt VI wyroku) na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk pomimo, iż ustawa obowiązująca poprzednio, to jest w dacie popełnienia czynu zabronionego była względniejsza dla sprawcy;

Prokurator wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego A. M. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd

w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd zdecydował o jego treści, a polegał na przypisaniu oskarżonemu nierzetelności w jego pisemnych oświadczeniach składanych Bankowi Spółdzielczemu w R., podczas gdy w istocie wszelkie działania oskarżonego wobec banku oskarżony podejmował w celu poprawienia kondycji banku (co Sąd Okręgowy trafnie ustala) i w uzgodnieniu z osobami bank reprezentującymi, co jakkolwiek nierzetelność wyklucza.

Zarzucał nadto, iż błędnie Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu w jego kontaktach z poszczególnymi osobami zamiar udzielenia innym osobom pomocy w popełnieniu przestępstwa i tym samym zamiar celowego ułatwienia popełnienia przestępstwa, podczas gdy w rzeczywistości kontakty oskarżonego zarówno z przedstawicielami Banku Spółdzielczego w R. jak i klientami tego Banku w osobach K. Z. S. nie przekraczały dozwolonych prawem w procedurach bankowych norm zawodowych oraz dopuszczalnych, towarzyskich nawet pożądanymi norm towarzyskich, których zasadą była życzliwość.

I wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne w stopniu oczywistym.

Obie apelacje przedstawiają własną ocenę zdarzeń będących przedmiotem dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i istoty błędu upatrują w tym, że ustalenia sądu nie są zbieżne z wersją zdarzeń prezentowanych przez skarżących. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest kwestionowaniem ustaleń dokonanych przez sąd, czyli polemiką z sądem, nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki bez wykazania uchybień, które doprowadziły do błędnych ustaleń. Zwraca na to uwagę SN w następującej wypowiedzi:

„Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego.”(wyrok z 22 I 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, z.5,poz 58)

Podnieść należy, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać z: a) niepełności postępowania dowodowego (błąd „braku”), b) przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd „dowolności”).

Obie apelacje nie wskazują na braki postępowania w zakresie gromadzenia dowodów, nie podnoszą zarzutu naruszenia przepisów postępowania określonego w art. 438 pkt.2 k.p.k., choć z treści uzasadnień wynika, że prezentują inną wersję oceny dowodów, przede wszystkim wyjaśnień oskarżonego M., nie wskazując na wady oceny dowodów. Przechodząc do apelacji prokuratora:

Zarzut z pkt. I sprowadza się do zaprezentowania tezy, że zachowanie oskarżonego A. M. wyczerpało także znamiona przestępstwa określonego w art. 18 § 3 k.k.

w zw. z art. 296§1 k.k., co wiąże się z poglądem prokuratora, że oskarżony A. M. pomagał równocześnie ubiegającemu się o kredyt K. M. i dyrektorowi banku (...).

Apelacja nie wskazuje elementów zachowania oskarżonego A. M., które można byłoby uznać za przejaw pomocnictwa w popełnieniu przestępstwa z art.296§1 k.k. przez pracowników banku. Strona podmiotowa pomocnictwa charakteryzuje się zamiarem, aby inna osoba popełniła czyn zabroniony. Pojęcie "zamiar" użyte w art. 18 § 3 k.k. interpretować należy zgodnie ze znaczeniem nadanym mu przez art. 9 § 1 k.k., a więc jako zamiar bezpośredni lub zamiar wynikowy (por. A. Marek, Komentarz do k.k.). Zamiar odniesiony jest do wszystkich znamion strony przedmiotowej pomocnictwa. Udzielający pomocy obejmować musi świadomością to, że podejmując określone czynności w ten sposób ułatwia innej osobie popełnienie czynu zabronionego oraz obejmować świadomością, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego (por. wyrok SN z 10 maja 1982 r., Rw 317/82, OSNKW 1982, z. 10-11, poz. 72)

Typ czynu zabronionego, o którym mowa w art. 296 § 1 k.k., ma w całości charakter umyślny. Tak więc zamiarem bezpośrednim lub co najmniej wynikowym objęte musi być nie tylko nadużycie uprawnień lub niedopełnienie ciężących na sprawcy obowiązków, ale także i spowodowanie skutku w postaci znacznej szkody majątkowej.

Przedstawiona przez apelację argumentacja ogranicza się do przedstawienia poglądu, że: „W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż A. M. był osobą dorosłą, posiadającą znaczną wiedzę i doświadczenie zawodowe związane z pracą w instytucjach finansowo-gospodarczych. Nie ulega też wątpliwości, iż wymieniony wiedział o złej sytuacji finansowej i majątkowej firmy (...), o tym, że brakuje jej środków obrotowych, że ma trudności z uzyskaniem kredytu w innych bankach, że K. M. nie posiada nawet środków finansowych żądanych przez prezesa banku za przyznanie kredytu.

Zasady wiedzy i doświadczenia życiowego nakazują uznać, iż w w/w realiach A. M. musiał przewidywać i godzić się z tym, iż K. M. nie będzie w stanie spłacić kredytu w wysokości 400 000 zł uzyskanego w oparciu o nierzetelne oświadczenia, a co za tym idzie, że bank odniesie znaczną szkodę majątkową. I szkoda ta, w wysokości 430 355 zł – co należy podkreślić, a co wynika zarówno z zeznań świadków, analizy dokumentacji kredytowej jak i opinii biegłych z zakresu ekonomiki, finansów i księgowości oraz z zakresu rachunkowości i finansów, realnie zaistniała”.

Przytoczone argumenty nie dowodzą, że celem działania oskarżonego M. była pomoc w spowodowaniu przez prezesa Banku Spółdzielczego w S. skutku w postaci znacznej szkody majątkowej. Nie ma dowodów wskazujących, że oskarżony A. M. wpływał na proces decyzyjny organów banku. Nie ma dowodów, że miał wpływ na sposób wypełniania obowiązków pracowników. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony A. M. działał w celu udzielenia pomocy K. M. a nie Prezesowi J..

Apelacja na str. 15 poruszając kwestię „programu naprawczego” przywołuje zeznania świadków: P. W. B. (k.288), który wskazał, iż pod koniec grudnia 1999 r. uczestniczył w spotkaniu J. J. (1), T. G., A. K. M., które odbyło się w siedzibie Banku Spółdzielczego w R..

W jego trakcie J. J. (1) i A. M. mieli pretensje do K. M., iż ten roztrwonił pieniądze z kredytu i gwarancji bankowych. Z wypowiedzi prezesa banku wynikało, iż straci pracę o ile na koniec roku bilans banku będzie niekorzystny. J. J. (1) i A. M. podkreślali, iż gwarancje bankowe udzielone firmie (...) muszą zostać szybko spłacone. Z zeznań C. G. wynikało, iż to prezesowi banku zależało na tym, aby on zaciągnął kredyt (dot. kredytu nr (...) dla firmy 4C.) „bo to ratowało w jakiś sposób jego sytuację związaną z udzieleniem poręczenia bankowego M. (k.208)”.

Z przywołanych przez prokuratora dowodów wynika, że oskarżony nie przewidywał powstania szkody w mieniu banku a wiedząc o jej powstaniu zaangażował się też w proces naprawczy ryzykując własnym majątkiem.

Z tych względów uznano za niezasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych sformułowany w pkt. I apelacji.

Co do zarzutu podniesionego w pkt. II., który jest także niezasadny:

Po pierwsze stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenie sądu meriti, iż zachowania zarzucane oskarżonemu A. M. nie mogą być uważane za jeden czyn zabroniony, gdyż nie zostały podjęte w wykonaniu tego samego, z góry podjętego zamiaru.

Zgodnie z treścią art. 12 k.k. sprawca czynu ciągłego musi realizować składające się na czyn ciągły zachowania "ze z góry powziętym zamiarem". Sformułowanie "z góry" łączące się z dopełniaczem, wskazuje na punkt wyjścia określonego zdarzenia. Oznacza to, że strona podmiotowa czynu ciągłego zrelacjonowana została do wszystkich zachowań składających się na tę konstrukcję. Tym samym warunkiem przyjęcia czynu ciągłego jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania musi mieć zamiar popełnienia wszystkich pozostałych zachowań składających się na czyn ciągły. "Z góry powzięty zamiar" oznacza zamiar, który już w chwili jego powzięcia



odnosi się do wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły (por. wyrok SA w Łodzi z 12 października 2000 r., II Aka 155/00, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 21; wyrok SN z 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, OSNPK 1999, z. 10, poz. 2).

Nie spełnia kryteriów czynu ciągłego wypadek, gdy poszczególne zachowania sprawcy nie zostały objęte jednym, z góry powziętym zamiarem, lecz zostały zrealizowane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz nieistniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania (por. wyrok SN z 26 marca 1999 r., IV KKN 28/99, Prok. i Pr. 1999, z. 10, poz. 2). Podobnie nie stanowi wypełnienia przesłanek czynu ciągłego sytuacja, w której sprawca dopuszcza się kilku zachowań z odnawiającym się w odniesieniu do każdego z nich zamiarem (por. wyrok SA w Łodzi z 12 października 2000 r., II Aka 155/00, Prok. i Pr. 2001, z. 5, poz. 21).

Prokurator nie zaakceptował ustaleń sądu meriti tylko co do udzielenia kredytów nr 62/99, 63/99, 64/99 i (...).

Prokurator wyraża pogląd, że oskarżony A. M. czynnie uczestnicząc w planowaniu spłaty gwarancji bankowych oraz realizacji poczynionych ustaleń znał sytuację finansową K. M. i P.-N. i zdawał sobie sprawę z tego, iż spłata kredytów udzielonych w ramach „programu naprawczego” może być co najmniej zagrożona. Innymi słowami co najmniej godził się z wyrządzeniem bankowi szkody majątkowej w wielkich rozmiarach. Swoją postawą utwierdzał prezesa banku w zamiarze nadużycia przysługujących mu uprawnień i przyznania kredytów bankowych z naruszeniem obowiązujących przepisów. Zauważyć należy, ma to znaczenie marginalne, że dopiero w apelacji prokurator uważa, że zachowanie oskarżonego A. M. przybrało postać pomocnictwa psychicznego. Argumenty apelacji są pozbawione podstaw faktycznych. Nie sposób nie dostrzec, a nie chce tego dostrzec autor apelacji, że działania naprawcze zmierzające do zapobieżenia negatywnemu wynikowi finansowemu banku zostały podjęte przez jego prezesa J. J. (1) ( patrz ustalenia Sądu Okręgowego str. 12). Nie można więc uznać, że oskarżony A. M. pomógł mu, utwierdzał w zamiarze wyrządzenia bankowi znacznej szkody. Nie można też podzielić poglądu prokuratora o działaniu osób uczestniczących „w programie naprawczym”, że działali w celu wyrządzenia szkody

w mieniu banku, czy choćby na to się godzili. Konsekwencją działań oskarżonego i innych osób było w efekcie zmniejszenie strat banku, dostrzega to także skarżący stwierdzając: Niewątpliwie zawarcie umów restrukturyzacyjnych było kontynuacją wcześniejszych niekorzystnych dla banku decyzji kredytowych, a w momencie ich zawierania ani P. N. ani 4C. nie posiadały zdolności do spłaty zaciągniętych zobowiązań. Zrestrukturyzowane zadłużenie niewątpliwie doprowadziło do zmniejszenia wierzytelności banku” (str.20 apelacji).

Trafnie więc Sąd Okręgowy uznał oskarżonego A. M. za winnego „tylko” tych przestępstw, które były wynikiem jego działania w formie sprawstwa bezpośredniego lub pomocnictwa do popełnienia czynów opisanych w art. 297§1 k.k..

Niezasadny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych opisany pod. pkt. III, dotyczący przestępstwa przypisanego oskarżonej J. S..

Zarzut apelacji dotyczy błędnego ustalenia wysokości wyrządzonej działaniem oskarżonej szkody. Apelacja nie kwestionuje tego, że szkoda wynikała z działania oskarżonej, którego skutkiem było zawarcie umowy kredytowej (...).Ustalając wysokość szkody Sąd Okręgowy oparł się na opinii biegłej księgowej, która przedstawiła w tej części opinię alternatywną. Sąd Okręgowy wskazał powody uzasadniające ustalenie, że szkoda ma wartość 239150 złotych (str. 59 uzasadnienia). Sąd przyjmując mniejszą wartość szkody uwzględnił fakt zawarcia umowy o restrukturyzacji zadłużenia, apelacja nie przedstawia argumentów, które dowodziłyby błędności rozstrzygnięcia Sądu. Nie można nie zauważyć, że o wysokości szkody decydował sposób naliczenia odsetek a ten wynikał z umowy.

Niezasadny jest zarzut z pkt. IV apelacji.

Zarzut ten całkowicie pomija ustalenia Sądu Okręgowego i rozważania tegoż Sądu zawarte na str.61-63, które wyjaśniają powody ograniczenia odpowiedzialności karnej oskarżonej. Apelacja w istocie sprowadza się do

zaprezentowania innego sposobu wyliczenia wysokości szkody, tymczasem wyliczenia Sądu w tej kwestii są przekonujące (str.63) oparte na opinii biegłego. Apelacja nie wykazuje błędu w poczynionych ustaleniach.

Zupełnie pomija apelacja kwestie strony podmiotowej czynów oskarżonych. Sad Okręgowy ustalił, że poza umową (...), oskarżona zawierając inne umowy nie przewidywała powstania w mieniu Banku szkody. Apelacja w tym zakresie nie podejmuje choćby próby polemiki. Już tylko na marginesie należy zauważyć brak konsekwencji Prokuratora co do możliwości objęcia zarzutem nieprawidłowości przy zawieraniu umowy (...).W zarzucie aktu oskarżenia nie objęto tej umowy, zawarcie jej w opisie czynu przypisanego oskarżonej w wyroku Sądu Rejonowego stało się podstawą sformułowania zarzutu apelacyjnego przez Prokuratora.

Reasumując tę część rozważań zarzut błędu w ustaleniach faktycznych należało uznać za oczywiście bezzasadny.

Niezasadne są także zarzuty naruszenia art. 4 k.k..

Prokurator uważa, że w niniejszej sprawie powinna być zastosowana ustawa "stara", gdyż ustawa nowa – zmieniona ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 7 grudnia 2009 r.) wprowadziła wyższe grzywny.

Niewątpliwym jest że jeżeli przy uwzględnieniu art. 4 § 1 wymiar kary lub środka karnego następuje na podstawie przepisów nowej ustawy, to nie może być on wyższy niż było to możliwe przy zastosowaniu ustawy obowiązującej w czasie popełnienia czynu. Taką regułą wprost wypowiada art. 7 ust. 1 Konwencji europejskiej i trzeba traktować ją jako wiążącą (podobnie A. Wąsek (w:) Andrzej Wąsek Kodeks Karny., Komentarz Gdańsk 1999, s. 61,62). Autor komentarza uważa, że jeśli hipotetyczny wymiar kary na podstawie ustawy starej i nowej jest identyczny to w takim wypadku powinna być zastosowana ustawa nowa. Sąd podziela ten pogląd, gdyż skarżący nie wykazał, że na podstawie ustawy starej oskarżonym należałoby wymierzyć kary łagodniejsze.

Treść art. 115§5 i 6 k.k. po nowelizacji jest dla oskarżonych korzystniejsza.

W pierwotnej wersji szkoda znacznej wartości to szkoda, która przekraczała wartość dwustukrotnego minimalnego wynagrodzenia, tak wyliczana szkoda była niższa od 200 000 złotych, szkoda przekraczająca tę wartość jest szkodą w znacznych rozmiarach według ustawy „nowej”.

Z tych względów apelacja jest niezasadna także w zakresie naruszenia przepisów prawa materialnego.

Całkowicie niezasadna jest apelacja obrońcy oskarżonego A. M..

Apelacja jako podstawę apelacji powołuje art. 438 pkt. 3 k.p.k. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Nie precyzuje jednak na czym ten błąd polega. Apelacja i oskarżony w swym piśmie procesowym twierdzą , że rola oskarżonego sprowadziła się do dozwolonych prawnie kontaktów z innymi klientami banku i jego kierownictwem i do tezy, że podejmowane przez niego czynności były znane osobom decydującym o przyznawaniu kredytów i dlatego nie może on być podmiotem przestępstwa oszustwa kredytowego, określonego w art. 297 § 1 k.k.

Na wstępie zauważyć należy, że przestępstwo z art. 297§1 k.k. jest przestępstwem formalnym. W wyroku z dnia 5 maja 2011 r. IV KK 57/11, LEX nr 848168,

SN stwierdził: „Przestępstwo określone w art. 297 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym (bez skutkowym), co powoduje, że w przypadku stwierdzenia jego popełnienia nie można mówić o wystąpieniu jakiegokolwiek szkody, która mogłaby zostać następnie naprawiona przez sprawcę. Ogólnym przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawidłowość funkcjonowania obrotu gospodarczego, w szczególności indywidualne interesy uczestników tego obrotu, jak i ponadindywidualne interesy gospodarcze społeczeństwa, związane z prawidłowym jego funkcjonowaniem, szczególnym przedmiotem ochrony jest zaś w przypadku omawianego przestępstwa prawidłowość, rzetelność i

uczciwość obrotu finansowego. Trudno w tej sytuacji wskazać konkretnego pokrzywdzonego, którego mogłoby dotyczyć pojednanie, albo też uzgodnienie z nim sposobu naprawienia szkody.”

W przeciwieństwie do art. 286§1 k.k., który uzależnia odpowiedzialność sprawcy od wprowadzenia w błąd osoby rozporządzającej własnym lub cudzym mieniem art. 297§1 k.k. takiego warunku nie wprowadza. Sprawca tego przestępstwa musi jedynie wiedzieć, że przedkłada fałszywe lub poświadczające nieprawdę dokumenty, lub złożyć nierzetelne pisemne oświadczenie w celu uzyskania pożyczki bankowej, kredytu lub innego świadczenia.

Sąd Okręgowy w obszernym uzasadnieniu wskazał okoliczności, z których wynikało, że oskarżony wiedział, że uzyskanie kredytu przez K. M. wiąże się

z koniecznością przedstawienia nierzetelnych oświadczeń o sytuacji finansowej jego firmy

a mimo to skontaktował go z prezesem banku i zapewnił, że jest wiarygodnym kontrahentem a następnie sam przedstawiał nierzetelne oświadczenia w celu uzyskania kredytów dla Spółki (...). Sąd wskazał dowody, na podstawie których dokonał tych ustaleń (patrz str. 23 i 24 uzasadnienia). Apelacja oceny tej nie kwestionuje.

Z tych względów uznać należy, że apelacja nie przedstawia zasługujących na uwzględnienie zarzutów podważających prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Kary wymierzone oskarżonym w żadnym razie nie mają cech rażąco surowych. Do takiego wniosku musi prowadzić fakt, że pomimo znacznych szkód wyrządzonych przestępstwami wykonanie kar pozbawienia wolności warunkowo zawieszono.

Z tych względów zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.